KURJER WARSZAWSKI.

D. 14. Września.— Rok 1849. Piątek. № 241. Jutro, Śgo Nikodema K. M.

Kościół parafjalny i dzwonnica w mieście *Sienno* w Powiecie Opatowskim, wkrótce będą wyrestaurowane. Na dopełnienie prac ku temu potrzebnych, przeznaczoną została kosztorysem przez Rząd zatwierdzonym, summa rs. 3339 k. 10, czyli zł. 22,260 gr. 20. Parafja miasta *Sienno*, w Dekanacie Iłżeńskim, Dyecezji Sandomierskiej, liczy do 2600 Parafjan.

W Kancelarji Przybocznej Namiestnika, mianowany: Aplikant Komisji Rząd: Sprawiedliwości Ant: *Werner*, pełniącym obow: Urzędnika do pisma w Kancelarji Namiestnika.— W Wydziale Komisji R. S. W. i D., mianowani: Lekarz kl: 2giej, Karol *Hiller*, pełniącym ob: Lekarza M. Płońska w Gub: Płockiej; Sekretarz Urzędu Pocztowego w Kole, Karol *Szeffer*, pełniącym ob: 2go Sekretarza Urzędu pocztowego w Kaliszu, i Pisarz 1szy przy Urzędzie pocztowym w Radomiu, Karol *Hecold*, pełniącym obow: Sekretarza Urzędu pocztowego w Kole.

JW. JX. Walenty *Tomaszewski*, Biskup Dyecezji Kujawsko-Kaliskiej, przybył do Warszawy.

JWW. *Gerbel* Jenerał-Adjutant J. C. K. Mości, i Jenerał-Major *Jafimowicz*, wyjechali do Petersburga: Hr: *Rzewuski* Jenerał-Adjutant, do Moskwy; Baron *Korf* Jenerał-Major, do Wilna: Hr: *Kankrin* Pułkownik Fligel-Adjutant J. C. K. Mości, do Galicji; i Adjutanci J. C. W. W. Xięcia Cesarzewicza Następcy Tronu, Pułkownicy: Hr: *Lambert* i *Patkul*, oraz Kapitan *Merder*, do Petersburga.

Dnia 5go Czerwca r. b. osobliwsze zjawisko optyczne uważał Profesor *Maedler* w Dorpacie. Około godz: 7ej z rana na półpogodnem niebie i przy umiarkowanym wietrze zachodnim, pokazało się koło świetne na około *Słońca;* potem o godz: 9ej rano odmalowało się drugie blisko niego świetniejsze i większego wymiaru koło, 22 stopni średnicy mające; to ostatnie w dwóch miejscach nad i pod Słońcem, przecięte było elipsą, która w punktach przecięć błyszczała bardzo jasno i nadawała Słońcu kolor czerwony: następnie utworzyło się nowe koło, słabszego koloru 46 stopni 31 minut średnicy, zamykające spółśrodkowo pierwsze: obwód tego koła, od strony południowej i wschodniej, przecięty był dwoma łukami tęczowego koloru, obróconemi wypukłością do Słońca i do siebie. W końcu zjawiło się jeszcze większe koło równoległe do poziomu, mające za środek punkt wierzchołkowy, czyli zenit, i przechodzące przez Słońce: koło to z przeciwnej strony Słońca przecięte było dwoma łukami świetnemi; tutaj, równie jak i w dwóch powyższych symetrycznie oddalonych punktach przecięć, pokazały się słabe boczne Słońca, dwa zaś inne Słońca daleko mocniejszego światła zjawiwszy się o godz: 10ej rano w punktach przecięcia się koła poziomego z elipsą, zaczęły się potem oddalać od powyższych punktów i od siebie samych. Słońca te i punkta przecięć koła z elipsą, widziane były wyraźnie na niebie i po godzinie 10ej, gdy już wszystko zwolna znikło. Profesor *Maedler* utrzymuje, że podobne zjawisko uważanem i opisanem było przez *Heweliusza* w Gdańsku d. 20 Lutego 1661 r., które, według opisu było mniej świetnem i rozmaitem jak w roku bieżącym.

Po zgonie ś. p. Franciszka *Piekarskiego*, pozostały Syn z Siostrami i osieroconemi Wnuczkami, zaprasza Znajomych i Przyjaciół na exportację zwłok, dziś o godzinie 4tej po południu z domu Nr 268 przy ulicy Freta, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda* Księgarza i Typografa przy ulicy Miodowej Nro 496, wyszedł tom 3ci nowego arcy-dzieła płodnego pióra Alexandra *Dumas*. Jest to romans historyczny pod nazwą *Wice-Hrabia Bragelonne*, w którym powrót na tron *Karola IIgo* w Anglji, i pierwsze lata panowania *Ludwika XIVgo* we Francji, opowiadane są w nowy i nader malowniczy sposób. Wypadki najrozmaitsze i pełne zajęcia następują po sobie bezustannie w tej długiej *Odyssei*, w której Czytelnik widzi przesuwających się przed oczyma swemi wszystkich sławnych Mężów i wszystkie sławne Niewiasty 17go stulecia. Są tam bardzo ciekawe odkrycia tyczące się władzy prawie nieograniczonej, a następnie uwięzienia *Fouqueta*. Miłostki *Ludwika XIVgo* z Panną *de Lavatière*, ów przedmiot tak znany i można mówić, tyle już wyczerpany, oddane są w romansie tym tak czarownym stylem, i w tak interesujących szczegółach, że te stanowią część jedną z najbardziej zajmujących dzieła, którego powołaniem być zdaje się, dodać nowy wawrzyn do wieńca literackiego P. Alex: *Dumas*. Warunki prenumeraty są następujące: Przy odebraniu 3ch wyszłych tomów płaci się zł. 16 gr. 20, następnie za każdy tom zł. 3 gr. 10; ostatnie dwa tomy bezpłatnie wydane zostaną. Co miesiąc wychodzić będzie 1 tom.

Dziś po południu na targu *Muranowskim*, sprzedawać się będzie 14 koni wyranżerowanych, ze stajni Dworskiej.

Z *Paryża* donoszą, że już czynione są próby ważniejsze, nad sposobem wyrabiania cukru z buraków, wynalazku P. *Melsens*, ale że rezultat ostateczny, dopiero po ukończeniu fabrykacji tegorocznej, będzie mógł być wyrzeczony. Zdaje się, że *arcanum* P. *Melsens*, jest *dwusiarczan wapna* v. *siarkan kwaśny wapna* (bisulfite de chaux).

Na loterję fantową, z której dochód przeznaczony jest dla *Sal Ochron*, gorliwe Opiekunki Tow: Dobroczynności ciągle zbierają fanty i rozprzedają bilety.

W opisie *Tatrów* Polskich przez Ludw: *Zejsznera*, (ogłaszanym przez Bibl: Warsz:), znajduje się wzmianka o jedynem źródle wody ciepłej, które istnieje w tych krajach. Źródło to tryszczy u stóp Góry *Nosal* przy dolinie *Zakopanego* w *Tatrach*. Tworzy ono sadzawkę, okrywającą przeszło sążeń kwadratowy przestrzeni. Woda tej cieplicy jest zupełnie czysta, bez obcych domieszanych pierwiastków i bez smaku. Chociaż nie należy do gorących, jest letnią i statecznie pokazuje 20 stop: ciepła. W spodzie tej cieplicy pod kamieniami, żyją liczne *jaszczury* czyli *salamandry*, podobne do jaszczurek, koloru czarnego i pokryte wielkiemi pomarańczowemi plamami. Sadzawka ta zwana jest *Jaszczurówką*. Własności źródła nie są znane; Prof: *Zejszner* wnosi, że może są podobne do cieplicy w *Gastein* (w Alpach Tyrolskich), tak cudne wpływy wywierającej na więdniejący organizm. (Wiadomo, że włożywszy zwiędłą różę do szklanki napełnionej wodą *gasteińską*, w ciągu jednej nocy, wraca pierwotna świeżość kwiatu).

P. Seweryn *Oleszczyński*, znany z prac swoich artystycznych i wynalazca *cynkografji*, (litografowania za pomocą plat cynkowych), w liście z d. 29 z. m. doniósł Redakcji *Bibljoteki Warszawskiej*, że po 9-miesięcznych doświadczeniach, udało mu się odkryć sposób przenoszenia choćby najdawniejszych (byle czystych i niezapoconych) druków na cynk, z którego następnie można tysiące exemplarzy odciskać. P. *Oleszczyński*, niepodaje tego za własny wynalazek, gdyż sposób ten jest znany od niektórych osób w *Berlinie*, lecz oświadcza, że go sam doszedł, wyprowadził teorję i sam obmyślił nie tylko stosowne preparata, ale i wszelką manipulację przy tem przenoszeniu. Nadto przenoszenia Berlińskie nie przenoszą 6 cali, gdy tym czasem próby P. *Oleszczyńskiego*, są formatu ćwiartki a nawet arkusza.

W czasie onegdajszej burzy, połączonej z nadzwyczajną błyskawicą i grzmotem, piorun uderzył w szopę possesji Nr 3079, położonej za rogatkami *Wolskiemi*; w skutek czego z dwóch znajdujących się tamże osób, jedna została ogłuszoną, a druga uległa stłuczeniu ręki. Przytem jeszcze i szopa stanęła w płomieniach, lecz udzielony spieszny ratunek, wkrótce ogień ugasił.

(A. n.) W najsmutniejszem położeniu zostając, gdy najprzód żona moja a wkrótce i ja sam, upadliśmy pod ciosem strasźliwej choroby, która wówczas ofiarę po ofiarze nieubłagana garnęła, byłem wołający o ratunek, i tego położenia nie chcę malować; dosyć dla każdego gdy powiem: kilkoro Dzieci, Ojciec i Matka ich złożeni chorobą, a dziennej pracy, ich jedynemu utrzymania się źródłu, tak długa zagrażała przerwa! Ale Opatrzność i w najgłębszej zimie zasmucenia, ukaże promyk rozweselający. Takim Jej darem dla mnie był Człowiek szlachetnemu sercu swojemu posłuszny a głębokiej nauce swojej ufny, który bez odwłoki przybiegł na mój ratunek, ocalił dzieciom i Matkę i Ojca, i zaledwie tę jedyną przyjął nagrodę: zapewnienie o dozgonnej wdzięczności naszej. Nie mogę tego odtąd drogiego mi imienia zamilczyć, i nie byłbym całkowicie uzdrowiony, gdybym, zacny Mężu, Doktorze Medycyny Wżny Ludwiku *Natansonie*, nie złożył Ci niniejszem publicznego podziękowania mojego, za czyn tak wspaniały.— Stanisław *Gizaczyński*.

Szereg wypadków zaszłych w Królestwie w ciągu z. m., rozpoczynają jeszcze, jak zwykle, gradobicia i burze. Znaczniejszą z takowych była około połowy miesiąca w Powiecie Łomżyńskim w Gminie *Grabów*, albowiem grad dochodził wielkości sześciennego cala. Wypadki topieli, także miały miejsce, gdyż w pow: Kaliskim, w gminie *Brodnia*, znalezionem zostało przez miejscowych rybaków, na rzece *Warcie*, ciało utonionej kobiety, w cienką bieliznę przybranej; a w m. *Krzeszowie*, tameczny przewoźnik zamieszkały nad rz: *Sanem*, płynąc krypą, wypadł z tejże i utonął. Wylewy *Wisły*, które w naszych okolicach bardzo umiarkowanie dzięki Niebu przeszły, przyprawiły kolonje nadwiślańskie *Potrawy*, w pow: Opatowskim, o znaczne szkody. Nakoniec skutkiem nieostrożnej jazdy stangreta z dóbr *Promny*, przejechano w m. *Mogielnicy* 5cio-letniego chłopca, wyznania mojżeszowego, który wkrótce przypłacił to życiem.

Austrja. *Wiedeń* 7 Września.— Cesarz dzień wczorajszy przepędził w *Toeplitz*, w towarzystwie familijnem z Królestwem *Pruskiemi* i *Saskiemi*. Wczoraj wieczorem udał się do *Pilnitz*, gdzie u Królestwa *Saskich* zabawi przez dzień 9 b. m., a w d. 10 przez *Teresienstadt* wróci do *Wiednia*.— W *Graetz* robią wielkie przygotowania na przyjęcie Cesarza; wszystkie stacje są przystrojone aż do *Laibach*: orszak J. C. Mości składać się będzie z 200 osób.—Tutejsza rada gminowa zajmuje się przygotowaniami do uroczystości przyjęcia Hr: *Radeckiego*.— Z *Agram* otrzymano wiadomość z d. 7go, że twierdza *Peterwaradyn* miała się poddać w d. 5 b. m. o godzinie 4tej po południu.— Korpus blokujący *Komorn*, liczy do 60,000 ludzi. Feldzeugm: *v. Haynau* udał się z *Preszburga* na wyspę *Schütt*. Feldzeugm: *Nugent* stoi główną kwaterą w *Acs* (Acz).— Armja południowa uważaną być może za rozwiązaną; 23 bataljony *Kroackie* wracają do domów. — *Austrja* zażądała od *Turcji* wydania wychodźców *węgierskich*.— Feldm: *Schlick* został mianowany Jenerałem główno-dowodzącym w *Morawji* i *Szląsku*. — Cesarz w *Cieplicach* przyjmował w d. 7ym b. m. Królów *Pruskiego* i *Saskiego* z ich małżonkami. Mówią, że Cesarz zgłosił się o rękę Xiężnej *Sidonji* Saskiej.— Cesarz w nagrodę za niezmierną czynność, poświęcenie i odwagę Feldzeugm: Barona *v. Puchner*, b. dowódzcy naczelnego w *Siedmiogrodzie*, mianował go drugim Kapitanem gwardji przybocznej zwanej *Arsirów*. — Wychodzcy Weneccy *Manin*, *Tomaseo*, Jenerałowie *Pe-*

pe i *Ulloba*, oraz inni, przybyli parostatkiem francuzkim w dniu 30ym z. m. do *Korfu*. — Feldzeugm: *v. Haynau* wezwał wszystkich tak wojskowych jako i cywilnych, mających jakikolwiek udział w szeregach i rządzie rewolucyjnym, by w przeciągu trzech miesięcy stawili się przed C. K. sądami wojennemi; w przeciwnym razie, skazani będą zaocznie. — Powstanie w *Bosnji* samo przez się rozwiązało się; powstańcy rozeszli się. — W *Peszcie* dotąd spalono za 1,580,176 złr. 35 grajcarów banknotów *Kossutowskich*. — Cesarz austr: mianować raczył Kawalerem Wielkiego Krzyża Orderu *Leopolda*, Cesarsko-Rossyjskiego Jenerała-Adjutanta *Bibikowa*, Jenerała-Gubernatora Kijowskiego, Podolskiego i Wołyńskiego. — Skutkiem pożaru w *Brodach*, 6330 osób pozbawionych zostało przytułku.

Egipt. — Na brzegach *Nilu*, odkryto obfite kopalnie węgla kamiennego.

Francja. *Paryż* 7go Września. — *Monitor* ogłosił następujący bardzo ciekawy i ważny list Prezydenta Rzplitej, do Pułkownika Edgara *Ney*, który powiózł odwołanie Jenerała *Oudinot*: Paryż 28 Sierpnia. Kochany *Neyu!* Francuzka Rzplita posłała swą armję do *Rzymu*, jedynie dla uregulowania spraw włoskich, dania im trwałej podstawy i ochronienia od nadużyć a to przez powrócenie na tron Papiezki pierwotnego Monarchy. Z boleścią dowiaduję się teraz, że pełne życzliwości zamiary Ojca Śgo, równie jak nasze własne działania, pozostają bezowocnemi, a to z powodu nieprzyjaznych wpływów, które nie chcą pozwolić by powrót Papieża łagodnością był nacechowany. Oświadcz z mej strony Jenerałowi, że w żaden sposób nie ma pozwolić na spełnienie pod cieniem sztandaru naszego, czynów, któreby mogły zamienić charakter naszej interwencji. Osobiście byłem dotknięty, gdy w proklamacji trzech Kardynałów nie dostrzegłem nawet wzmianki o Francji, ani o trudach jej walecznych żołnierzy. Wszelka zniewaga wyrządzona naszemu sztandarowi lub mundurowi, wprost serce moje dotyka. Powiedz Pan Jenerałowi, iż należy dać do zrozumienia, że Francja usług swoich nie sprzedaje, ale przynajmniej żąda wdzięczności za swe ofiary i interwencję. Nie powinno być powiedzianem, że armja francuzka z 1849, w innym duchu działa, lub że inne cele ma na widoku, jak dawniejsze armje Francji. Proś Pan Jenerała, by podziękował w mojem imieniu armji, za jej szlachetne postępowanie. Z boleścią dowiedziałem się, że nawet fizycznie nie jest tak traktowaną jak na to zasługuje. Spodziewam się jednak, że natychmiast zmieni się ten stan rzeczy etc. (podpisano) *Ludwik Napoleon Bonaparte*. — Komisja 25 oświadczyła, że zwołanie izby nie jest jeszcze koniecznem. — W *Champlatreux* zebrali się PP. *Molé*, *Thiers* i *Barrot*; ten wypadek stał się powodem wielu wniosków. — Podobno rząd francuzki zażądał od Kolegjum Kardynałów pewnych rękojmi dla Rzymian; gdy zaś to żądanie odrzucono, rozkazano Jenerałowi *Rostolan*, by rząd z rąk kommisji Kardynałów przeszedł do niego. — P. *Gauldrée-Boilleau*, Sekretarz legacji francuzkiej w *Wiedniu*, przeznaczony został na pierwszego Sekretarza legacji do *Petersburga*. — Znany Reżyser baletu Opery wielkiej w Paryżu P. *Coulon*, rozstał się z tym światem.

Niemcy. — Prussy oświadczyły, że utrzymanie wojsk wysłanych na pomoc *Saxonji*, należy do nich; podobnie także postąpić miały i w *Baden*. — Wielkie Xięztwo *Badeńskie* zostanie wyłącznie zajętem przez Prusaków, którzy tam utrzymywać będą 18 bataljonów piechoty, i 4 pułki jazdy. — Sejm *Bawarski* będzie zagajonym osobiście przez Króla. — O przyszłych wyborach w *Saxonji*, nie najlepiej rokują. — W *Berlinie* spodziewają się w dniu urodzin Króla, wielu ułaskawień, szczególniej co do przestępstw prassy. — Izba 2ga Pruska zajmuje się rozbiorem ustawy. — Jarmark tegoroczny w *Frankfórcie n. M.* zaraz z początkiem onego poszedł pomyślnie; rozprzedano mnóstwo materji jedwabnych, wełnianych i bawełnianych.

Włochy. — Przez *Paryż* donoszą, że Jenerał *Oudinot* przybył do *Neapolu* w d. 28 z. m. w orszaku Króla *Neapolitańskiego*. — Ojciec Śty w dniu 29 z. m. opuścił *Gaeta*, by się do *Rzymu* udać; ta wiadomość jednak nie ma rękojmi urzędowej. — Ministrowi spraw zagranicznych doniesiono, że oprócz *Wenecjan* wyłączonych z amnestji, jeszcze 800 innych zażądało paszportów do *Piemontu*. — W *Genui* spodziewają się Xżny *Belgiojoso*, oraz kilkuset innych wychodzców; gabinet wraz z izbą myśli tę sprawę wychodztwa uregulować za pomocą prawa. — Prezes izby handlowej w *Liworno* zaprzecza wieści, że tameczny stan handlowy żądał przedłużenia stanu oblężenia. — Z *Rzymu* donoszą pod dniem 29 z. m., że tam mianowano Kommisję dla oczyszczenia kraju z republikanów, i że ta postępuje z wielką surowością. — Pieniądze papierowe są ciągle klęską dla kraju; roboty nie ma, a żywność drożeje. — Rozbójnicy w Państwie Kościelnem z coraz większą zuchwałością występują; banda z 60 do 70 ludzi o dwie mile od *Bolonji*, zrabowała willę Hr: *Tattini*. Oberżystę i Proboszcza; Oberżystę zamordowano. — *Galetti* b. Prezes rzymskiej konstytuanty, otrzymał od rządu sardyńskiego pozwolenie zamieszkania w *Piemoncie*. — Rząd sardyński myśli na wyspie *Sardynji* urządzić kolonje dla wychodzców. — Gabinet *neapolitański* rozdzielonym jest na dwie części; jedna żąda natychmiastowego powrotu do dawnego stanu rzeczy, druga zaś pozostania przy dzisiejszym. — Ciało Króla *Karola Alberta*, nie przez *Genuę* ale przez *Niceę* prowadzonem będzie.

Rozmaitości. — Dnia 9go b. m. odbyła się w Kaplicy Penitencjonarzy Miłosierdzia w *Avignon*, uroczystość odpustowa na cześć Śgo Jana Chrzciciela, Patrona tego Zakonu. Dawniej, w dniu tym, gdy jeszcze *Avignon* był miastem Papiezkiem, istniał przywilej nadany r. 1597,

przez Klemensa VIIIgo, mocą którego, jeden z zbrodniarzy na śmierć skazanych, uwalniany był od kary śmierci. Tym sposobem, w 50 lat później, uwolniony został od takiej kary Ludwik *Guillermin*, którego stryj słynny snycerz *Guillermin*, zrobił do tegoż Kościoła statuę CHRYSTUSA ze słoniowej kości, znaną w Europie jako arcy-dzieło swego rodzaju. — W karnym regulaminie Izby niższej w Anglji, istniało dawniej wyraźne zastrzeżenie, że jeżeli który z członków w czasie rozpraw uchybi zgromadzeniu, w ówczas obowiązanym jest na klęczkach odwołać uchybiające wyrażenia. Właśnie jeden z członków znalazł się w tym wypadku, i rad nierad poddać się musiał przepisanej karze, poczem powstał, a otrzepując zawalane z tego powodu pyłem suknie, dodał: »Przyznam się, że tak *brudnej* izby nigdy jeszcze nie widziałem!”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogdaszewski Sew: Oby: z Wyszkowa nr 2687; Czarnowski Józ: Oby: z Jagmina nr 556; Dąbrowski Ludw: Kup: z Porycka nr 2255; Daszyński Paw: Proku: z Lublina nr 1857; Dziedzicki Szym: Rzecz: Radca Stanu z Pawłowa; Falkoni Katarzyna Wdowa po Jene: z Gub: Grodzieńskiej; Jakubowski Salwian Ob: z Paprotni nr 614; Jaszewscy Hen: i Józ: Urzęd: z Seredzic nr 2766; Kowalski Mateusz Doktór z Wyszkowa nr 2687; Kempner Alex: Oby: z Wiązowny nr 1348; Lubieński Stan: Hr. z Młodzianowa; Małachowski Lud: Hr. z Mińska nr 415; Mleczko Onufry Oby: z Sanik nr 497; Pelikan Wik: Sekr: Koleg: z Krakowa nr 634; Sochraniczow Wasili Radca Dw: z Krakowa nr 634; Sumiński Kazim: Urzęd: z Austrji nr 1292.

DONIESIENIA.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania sto sztuk **DRZEWA** olszowego, bardzo suchego, dwuletniego. Drzewo to leży na Tamce pod parkanem żółtego domku P. Lidtke Nr 2829, od strony Mostu pod samym wałem. Wiadomość powziąść można w tymże samym domku, od Wdowy P. Nikiel.



W dobrach Parzymiechy, o mil 3 od miasta Wielunia odległych, jest do sprzedania 10 **KRÓW** pięknych, rassy Szwajcarsko-Oldenburgskiej, które Dominjum nie jako brak sprzedaje, ale z tego powodu, iż doznawszy w r. b. klęski gradobicia, a ztąd zniszczenia paszy, zmuszone jest, ze szkodą zmniejszyć ilość utrzymywanego dotąd inwentarza. Bliższa wiadomość w pomienionych dobrach.

RUCHOMOŚCI do spadku po niegdy Annie z Filipeckich Cichockiej Wdowie pozostałego, należące, ze Sreber, Kosztowności, Mebli, Bielizny, Garderoby, i różnych Sprzętów domowych składające się, sprzedawane będą przez licytację przed podpisanym Pisarzem Aktowym, w domu spadkowym przy ulicy Leszno pod Nr 723 w Warszawie położonym, w d. 7/19 Września r. b. i następnych, w godzinach od 10 z rana do 2ej, i 3 i pół do 7 po południu. Do spadku tego należą także para Koni, dwa Kocze, Kareta, Sanki, i Zaprzęga, tudzież Instrumenta muzyczne, jako to: Skrzypce, Altowki, Violenczele, Kontrabasy i Flety, które to wszystkie przedmioty, w jednym z powyższych terminów, oddzielnie na sprzedaż przez licytację będą wystawione. — *Rudnicki*, P. A. R.

Geometra Rządowy Patentowany, któryby się chciał zająć przemiarem DÓBR Lubcza, na miarę Wiedeńską pomierzonych, i Dóbr Pierocice, na miarę Chełmińską, i zrobieniu mapp tychże Dóbr na miarę Polską: raczy zgłosić się do podpisanego, pocztą przez Włodzisław franko, lub na miejsce do Dóbr Lubcza.

Er: Knothe, Rządca Dóbr.

Dnia 12 b. m. w przejeździe ulicą Czystą i Krakow:-Przedm:, wypadł z dorożki **PAKIET**, w którym znajdował się 3 i pół tuzina Rękawiczek. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 1618 przy ulicy Żurawiej, za nagrodą Rsr. 2; pomnąc na to, że poszkodowany jest biedny i nieszczęśliwy Dorożkarz.

W domu pod Nr 2874 przy ulicy Ordynackiej, wprost domu Zdrowia, jest do sprzedania **MASZYNA** do robienia Waty.— Przytem **MEBLE** palisandrowe i mahoniowe, Garnitury, Łóżka, Stoły owalne, Stoły do kart i Konsole.— P. *Friedrich*.



KOCZ mało używany, na leżących resorach, z fordekiem, jest do sprzedania każdego czasu pod Nr 636 i 7 przy ulicy Trębackiej, gdzie Fabryka Zapałek:— oraz do najęcia STAJNIA i WOZOWNIA, tudzież duża PIWNICA od kwartału. Wiadomość u Stróża.

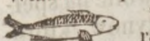


MAMKA młoda, zdrowa, z świeżym pokarmem, Niemka, życzy przyjąć obowiązek takiż w jakim zacnym domu. Wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nr 20, w Sklepie Mydlarskim.

Do **SKŁADU** Sukna i Kortów Stan: *Szupieniewicz* et Comp: przy ulicy Miodowej w Pałacu Kochanowskiego Nr. 484, nadeszły Korty francuzkie zimowe na Spodnie wróżnych gatunkach i kolorach, oraz z fabryk krajowych w najświeższych kolorach na Paletony. Wszystkie te towary sprzedają się po cenach nader umiarkowanych.

Potrzebny jest **FOLWARK** w dzierżawę, posiadający las na domową potrzebę, teraz lub od Śgo Jana r. p., w odległości mil kilku, z którejkolwiek strony Warszawy, od 5 do 7,000 rocznie. Inwentarze będące na gruncie, mogą być zakupione przez Interesenta. Wiadomość pod Nr 1776 przy ulicy Sto-Jerskiej, u Mazurkiewicza.

OSOBA uzdatniona do zarządu Domem, także i do innych domowych robót, która przytem posiada znajomość Kuchni, życzy przyjąć obowiązek na prowincji, teraz lub od Śgo Michała. Wiadomość pod Nr 21 na 1m piętrze, przy ulicy Sto-Jańskiej.



ŚLEDZIE świeże Holenderskie, nadeszły wczorajszą Koleją żelazną do Składu Win i Korzeni, St: Rozmanith, przy ulicy Nowy-Świat.

W dniu 6 Września r. b. pewna Pani w domu Nro 1346 lit: *b*, przy ulicy Mazowieckiej, wynajęła **LOKAL**, i zostawiła zadatku Rsr. 5, z warunkiem, że za 3 dni przybędzie i dokompletuje zadatek do Rsr. 15; gdy już 7 dni upływa, a Pani wspomniona nie zgłasza się, i niewiadomo gdzie zamieszkuje, przeto oznajmia jej się niniejszem, iż jeżeli do Soboty nieprzybędzie, Lokal rzeczony komu innemu wynajęty zostanie.

W d. 31 z. m. (v. s.) zgubiono **DOWODY** obejmujące atestat na pobieranie żywności dla 6ciu Dzieńszczyków. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić takowe przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1250; zwłaszcza iż mu do żadnego nieposłużą użytku.



KOCZ z fordekiem, wygodny do podróży, mocno zbudowany, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 736, w domu Doktora Malcza, na 2m piętrze.

KANTOR STĘCZEŃ

Guwernerów i Guwernantek przy ulicy Długiej pod Nr 578,

Są do umieszczenia Guwernerowie i Guwernantki z różnym usposobieniem, Bony rodowite Niemki.— Żądani są: Guwernerowie Francuzi i Polacy; Guwernantki z muzyką lub bez; oraz małe Francuzki.— *A. Zaleska*.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe 16.
Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 8.

w Druk: Kurjera Warsz.— Wolno drukować. Warszawa d. 2 (14) Września 1849.— Starszy Cenzor L. T. *Trippłin*.